

UZASADNIENIE

Powodowie A. G. i P. O. wystąpili przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się zasądzenia:

- na rzecz powódki A. G. kwoty 29 863,01 zł;

- na rzecz powoda P. O. kwoty 18 331,19 zł

wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21.08.2020r. do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż powinni oni spłacać (z pominięciem klauzul abuzywnych, nie wiążących powodów) w okresie od 05.11.2010r. do 06.07.2020r.

Ewentualnie na wypadek nie uwzględnienia powództwa głównego powodowie wnieśli o zasądzenie:

- na rzecz powódki A. G. kwoty 45 429,94 zł;

- na rzecz powoda P. O. kwoty 28 800 zł

wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21.08.2020r. do dnia zapłaty tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego środków w okresie od 05.11.2010r. do 05.10.2016r. w związku z nieważnością umowy z dnia 03.10.2008r. oraz ustalenie, że umowa kredytu nr (...) z dnia 03.10.2008r. zawarta przez strony jest nieważna.

Powodowie domagali się również zasądzenia od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu żądania powodowie podali, że w dniu 03.10.2008r., działając jako konsumenci zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny konsolidacyjny dla osób fizycznych waloryzowany kursem CHF na kwotę 115 000 zł. Zdaniem powodów, postanowienia umowy w §1 ust. 3A, §7 ust. 1, §11 ust. 4, §13 ust. 6 i §16 ust. 3 mają charakter niedozwolony i ich nie wiążą.

W ocenie powodów, okolicznościami świadczącymi o naruszeniu przez kwestionowane postanowienia dobrych obyczajów oraz doprowadzenia do znaczącej nierównowagi praw i obowiązków umownych na ich szkodę są:

- niepoinformowanie kredytobiorców przez pozwanego na etapie przedkontraktowym o rzeczywistym poziomie ryzyka związanego z oferowanym produktem kredytowym, w tym o tak istotnych kwestiach jak historyczna zmienność kursów waluty obcej, mającej stanowić miernik indeksacji w okresie odpowiadającym przewidywanej długości umowy kredytowej, możliwość nieograniczonego wzrostu kursów waluty obcej w przyszłości i ich konsekwencji w postaci możliwości nieograniczonego wzrostu salda kredytu;

- brak opisanego w treści umowy mechanizmu indeksacji kapitału kredytu na etapie jego uruchomienia, co uniemożliwia kredytobiorcom wszelką weryfikację poczynąń pozwanego w powyższym zakresie;

- zastosowanie przez pozwanego dwóch mierników wartości dla celów indeksacji kredytu, mimo złotowego charakteru kredytu oraz braku realizowania przez pozwanego na rzecz powodów jakichkolwiek transakcji kantorowych, co prowadziło do obciążenia kredytobiorców dodatkowymi, nie znajdującymi odzwierciedlenia w jakichkolwiek wzajemnych świadczeniach pozwanego kosztami;

- indeksację świadczenia pozwanego w postaci wypłaty kapitału kredytu korzystniejszym dla pozwanego miernikiem wartości nazwanym „kursem kupna”, co prowadziło do bezpodstawnego zawyżenia salda kredytu w jednostkach miernika indeksacji i ustalenia jego wysokości już w momencie uruchomienia w kwocie wyższej od rzeczywiście udzielonego kredytu;

- indeksację świadczenia powodów w postaci spłaty rat kredytu korzystniejszym dla pozwanego miernikiem wartości nazwanym „kursem sprzedaży”, co prowadziło do bezpodstawnego zawyżenia wysokości świadczeń spełnianych przez powodów w toku realizacji umowy;
- nie poinformowanie kredytobiorców o kosztach związanych z zastosowaniem w umowie mechanizmu indeksacji, zwłaszcza powstającym w momencie uruchomienia kredytu zwiększenia salda zadłużenia w walucie kredytu PLN wskutek zastosowania różnych rodzajów kursu ustalanego przez pozwanego dla wypłaty i spłaty kredytu;
- brak określenia w treści umowy obiektywnych dla stron umowy kryteriów ustalania wartości jednostek miernika indeksacji stosowanych na użytek realizacji umowy kredytu, co pozbawiało kredytobiorców możliwości przewidzenia w pełni konsekwencji ekonomicznych zawartej umowy oraz weryfikacji działań pozwanego w toku jej realizacji;
- brak powiązania mierników wartości zastosowanych przez pozwanego w treści skonstruowanej klauzuli indeksacyjnej z jakimkolwiek czynnikami obiektywnymi, takimi jak kursy publikowane przez Narodowy Bank Polski lub inne, pochodzące od podmiotów niezależnych od pozwanego wskaźniki ekonomiczne, przez co kredytobiorcy pozbawieni zostali możliwości przeciwstawienia się arbitralnemu wpływowi pozwanego na wysokość wzajemnych świadczeń stron umowy;
- przyznanie sobie przez pozwanego jednostronnego prawa do obciążania kredytobiorców dodatkową opłatą na jego rzecz przy każdorazowej spłacie raty kredytu, ukrytą pod postacią spreadu walutowego, dowolnie kształtowanego w swojej wysokości przez pozwanego;
- przerzucenie na kredytobiorców całości ryzyka związanego z zastosowaniem w kwestionowanej umowie mechanizmu indeksacji świadczeń miernikami wartości w postaci kursów walut obcych, co doprowadziło do obciążenia kredytobiorców również ciężącym dotychczas wyłącznie na pozwanym ryzykiem prowadzenia działalności gospodarczej;
- brak doręczenia kredytobiorcom aktualnej tabeli kursowej na etapie zawarcia umowy, jak również przy jej każdorazowej zmianie, mimo iż stanowiła ona wzorzec umowny w rozumieniu art. 384 k.c.

Stwierdzenie abuzywności kwestionowanych postanowień jest w skutkach równoważne ze stwierdzeniem ich bezskuteczności wobec powodów od chwili zawarcia umowy (art. 385¹ § 1 k.c.). W takim przypadku postanowienia te uznaje się za niewiążące, a strony związane są umową w dalszym zakresie (art. 385¹ § 1 i 2 k.c.). Po wyeliminowaniu zaskarżonych klauzul kredyt podlegać będzie spłacie w wysokości nominalnej, a więc w kwocie wypłaconego kapitału w PLN wraz z odsetkami zgodnie z ustalonym w umowie oprocentowaniem.

Ponadto, powodowie wskazali, że stwierdzenie abuzywności kwestionowanych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, przy jednoczesnym uznaniu przez Sąd braku możliwości dalszego trwania umowy w kształcie ich pozbawionym, z uwagi na sprzeczność z właściwością umowy kredytu, prowadzić może jedynie do stwierdzenia nieważności umowy kredytu w całości. Tym samym po stronie powodów na podstawie art. 405 k.c. powstaje roszczenie wobec pozwanego o zwrot nienależnie uiszczonych świadczeń. Na dzień 06.07.2020r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego kwotę 143 006,06 zł, przy czym w okresie od 05.11.2010r. do 05.10.2016r. uiścili kwotę 74 229,94 zł.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że zakwestionowane przez powodów klauzule umowne są wobec nich skuteczne i wiążą strony. Podniósł, że kredyt ma charakter walutowy, nie zaś złotowy. Powodowie przed zawarciem umowy zapoznali się z informacją wskazującą na ryzyko kursowe i jego skutki. Brak jest podstaw do zmiany stosunku prawnego pomiędzy stronami w taki sposób, aby kredyt udzielony powodom łączył w sobie zalety dwóch odmiennych rodzajów kredytu (był nisko oprocentowany, w oparciu o stawkę (...) dla CHF oraz nieobarczony ryzykiem kursowym).

Nie istnieją podstawy prawne i faktyczne do tworzenia konstrukcji stanowiącej hybrydę kredytu złotowego oraz kredytu waloryzowanego kursem CHF.

Zdaniem pozwanego, brak jest podstaw do stwierdzenia abuzywności kwestionowanych przez powodów klauzul w toku kontroli incydentalnej. Nawet w razie stwierdzenia ich abuzywności – czemu pozwany się sprzeciwia – brak jest podstaw do eliminacji całej waloryzacji z umowy. Umowę należy badać przy uwzględnieniu zasad ogólnych, tj. w szczególności zasad ustalenia skutków czynności prawnej (art. 56 k.c.) oraz zasad wykładni oświadczeń woli i umów (art. 65 k.c. i art. 354 k.c.). Zgodnym zamiarem stron i celem umowy (art. 65 § 2 k.c.) było wprowadzenie do umowy mechanizmu waloryzacji oraz powiązanie z nim oprocentowania, niższego niż przy kredytach pozbawionych tego mechanizmu (kredyt złotowy). Powodowie zaś aktualnie usiłują uniknąć konsekwencji dokonanego przez nich wyboru kredytu waloryzowanego kursem CHF. Ich argumentacja jest jedynie instrumentem wykorzystywanym do realizacji tego zabiegu. Rozwijając kwestię dążenia powodów do uprzywilejowania pozycji, pozwany wskazał, że kredytobiorcy, którzy zaciągnęli kredyt złotowy, ponoszą koszty wyższego oprocentowania. Inne osoby, które są stronami umów o kredyt waloryzowany kursem CHF, ponoszą z kolei skutki wzrostu tego kursu. Powództwo nie ma oparcia w prawie, a ponadto roszczenia powodów zmierzają wprost do nadużycia wskazanej podstawy prawnej, co jest sprzeczne z regułami art. 5 k.c. W momencie, gdy powodowie ubiegali się o kredyt, zależało im na realizacji określonych celów oraz na uzyskaniu niskiego oprocentowania kredytu. Zastosowanie konstrukcji kredytu waloryzowanego do CHF pozwoliło powodom zrealizować oba te cele.

Końcowo pozwany podniósł zarzut przedawnienia, wskazując iż roszczenie powodów w zakresie rat spłaconych przedawnia się z upływem lat trzech. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł zarzut przedawnienia wszystkich roszczeń powodów, również z uwagi na upływ 10 lat od dnia zawarcia umowy. W ocenie pozwanego, powodowie nie posiadają też interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia nieważności umowy.

Postanowieniem z dnia 01.03.2021r. Sąd Rejonowy w Elku ustalił wartość przedmiotu sporu na kwotę 115 000 zł i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach (postanowienie k.277).

W toku procesu zarówno powódka A. G. jak i powód P. O. złożyli pisemne oświadczenia wskazując, iż są świadomi skutków nieważności kwestionowanej umowy kredytu w całości lub w części, wyrażając przy tym zgodę w pierwszej kolejności na stwierdzenie nieważności lub unieważnienie umowy w całości lub ewentualnie w części niedozwolonych postanowień umownych, w obu przypadkach wraz z rozliczeniem na ich rzecz wszelkich powstałych z tego tytułu roszczeń (oświadczenia k.471, 473).

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie A. T. (aktualnie G.) i P. O., pozostający w związku partnerskim poszukiwali kredytu konsolidacyjnego w celu spłaty wcześniej zaciągniętych zobowiązań. W placówce (...) Banku S.A z siedzibą w W. przedstawiono im propozycję kredytu we frankach szwajcarskich z zapewnieniem, iż jest to oferta konkurencyjna, a frank szwajcarski jest walutą stabilną. Po zweryfikowaniu przedstawionej oferty powodowie uznali, iż jest to najlepsza oferta z dotychczas im przedstawionych (dowód: zeznania powodów k.444v-446v, kopia skróconego aktu małżeństwa k.46-46v).

W dniu 03.09.2008r. powodowie złożyli w (...) Bank S.A z siedzibą w W. wniosek kredytowy na kwotę 115 000 zł, jako okres kredytowania wskazali 240 miesięcy z systemem spłaty równych rat kapitałowo-odsetkowych na dzień 05 każdego miesiąca, jako waluta kredytu został wskazany CHF, zaś jako cel kredytu została wskazana spłata wcześniejszych zobowiązań kredytowych (dowód: wniosek kredytowy k.187-191).

Decyzją kredytową z dnia 01.10.2008r. poprzednik prawny pozwanego banku przyznał powodom kredyt w wysokości 115 000 zł, waloryzowany do CHF, na okres 240 miesięcy w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, z terminem spłaty na 05 dzień każdego miesiąca (dowód: decyzja k.192-193).

Dnia 03.10.2008r. powodowie, pozostający w związku partnerskim zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku umowę nr (...) o hipoteczny kredyt konsolidacyjny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF według

standardowego wzorca umownego stosowanego przez poprzednika prawnego pozwanego banku. Postanowienia zawarte w umowie nie były przedmiotem negocjacji ani indywidualnych uzgodnień pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego banku a kredytobiorcami. Nikt z pracowników poprzednika prawnego pozwanego banku nie tłumaczył powodom istoty kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym różnicy między kredytem denominowanym a indeksowanym.

W umowie kredytu, o której mowa powyżej strony ustaliły, że poprzednik prawny pozwanego banku udziela kredytobiorcom kredytu w kwocie 115 000 zł, waloryzowanego kursem CHF, na okres 240 miesięcy, tj. od dnia 03.10.2008r. do dnia 05.10.2028r. – z przeznaczeniem na refinansowanie wcześniejszych zobowiązań kredytowych, szczegółowo opisanych w §1 ust. 1 umowy oraz na nieokreślony cel konsumpcyjny. Kredyt podlegał miał spłacie w ratach równych kapitałowo-odsetkowych, przypadających do zapłaty do 05 dnia każdego miesiąca - §1 ust. 2, 3, 4, 5 i 6 umowy. Jednocześnie strony ustaliły, że kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 30.09.2008r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej poprzednika prawnego pozwanego banku wynosi 54 756,68 CHF, przy czym ma ona charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi zobowiązania poprzednika prawnego pozwanego banku. Dalej, strony ustaliły też, że kwota kredytu wyrażona w walucie CHF jest określana na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej poprzednika prawnego pozwanego banku z dnia i godziny uruchomienia kredytu/transzy, zaś raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych polskich, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej poprzednika prawnego pozwanego banku, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50, przy czym harmonogram spłat kredytu sporządzony miał być w walucie CHF - §1 ust. 3A, §7 ust. 1, §11 ust. 2 i 4 umowy. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej poprzednika prawnego pozwanego banku, obowiązującym na dzień i godzinę spłaty - §13 ust. 6 umowy. Jako prawne zabezpieczenie spłaty przedmiotowego kredytu strony przewidziały m.in. hipotekę kaucyjną do kwoty 172 500 zł na nieruchomości położonej w E. przy ul. (...), stanowiącej własność powódki A. G. - §2 i §3 ust. 1 umowy. Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej. Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa (...) z dnia 29.09.2008r. powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę banku w wysokości 3,10%, zaś bank miał możliwość dokonania zmiany wysokości oprocentowania kredytu w przypadku, gdy stawka bazowa zmieni się o co najmniej 0,10 punktu procentowego w porównaniu do obowiązującej stawki bazowej - §10 ust. 1-3 umowy. W przypadku naruszenia przez kredytobiorców warunków umowy, a w szczególności w przypadku braku w terminie określonym umową spłaty raty kapitałowo-odsetkowej lub części raty kapitałowo-odsetkowej bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy, a okres wypowiedzenia wynosił 30 dni od dnia jego doręczenia kredytobiorcom. Z chwilą zaś wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności banku z tytułu umowy kredytowej, bank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej poprzednika prawnego pozwanego banku z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa - §15 ust. 1 pkt 1) i ust. 3, §16 ust. 3 umowy.

Jednocześnie w umowie kredytowej zawarto zapis, że kredytobiorcy zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptują oraz, że kredytobiorcy są świadomi, iż z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu - §29 ust. 1 umowy. Kredytobiorcy oświadczyli, że ponoszą solidarną odpowiedzialność za zobowiązania wynikające z umowy kredytowej - §30 ust. 1 umowy (dowód: umowa kredytu z dnia 03.10.2008r. wraz z załącznikami k.25-34, 195, zeznania powodów k.444v-446v).

W ramach realizacji w/w umowy pozwany bank uruchomił kredyt przyznany powodom w dniu 17.10.2008r. w wysokości 115 000,01 zł, stanowiący równowartość 50 640,72 CHF (dowód: zaświadczenie k.35, dyspozycja uruchomienia kredytu k.194).

Przed zawarciem umowy kredytu, o której mowa powyżej, pracownicy pozwanego banku poinformowali powodów o stabilności kursów franka szwajcarskiego i zapewniali o stabilności produktu finansowego, który został powodom zaproponowany. Informowali powodów, iż kurs franka szwajcarskiego może się zmienić natomiast nie przedstawili

symulacji kształtowania się kursu za okres kilkudziesięciu lat. Nie wyłuszczyli wyżej wymienionym w sposób dostatecznie jasny i zrozumiały, że zmiana kursu CHF spowoduje nie tylko zmianę wysokości raty, ale też wysokości globalnej kwoty zadłużenia. Przed zawarciem przedmiotowej umowy kredytu, pracownicy pozwanego banku nie wytłumaczyli również kredytobiorcom mechanizmu ustalania kursu dewiz (w tym CHF) ani nie wyjaśnili, dlaczego do wzajemnych rozliczeń będą stosowane dwa różne kursy – kurs kupna w momencie uruchomienia kredytu oraz kurs sprzedaży dla spłaty kredytu (dowód: zeznania powodów k.444v-446v).

Spłata kredytu odbywała się w ten sposób, iż raty kapitałowo-odsetkowe były potrącane przez pozwany bank z rachunku powódki A. G., a następnie powód P. O. zwracał jej część zapłaconej raty, w udziale ustalonym między nimi. Tytułem spłaty kredytu, o którym mowa powyżej, powódka A. G. w okresie od 05.11.2010r. do 06.07.2020r. uiściła na rzecz pozwanego banku kwotę 122 235,10 zł. Po tej dacie w dalszym ciągu spłacała zobowiązanie wynikające z umowy zawartej z pozwanym bankiem, a powód P. O. zwracał jej część uiszczonych należności. Saldo pozostałe do spłaty na dzień 06.07.2020r. wyniosło 24 483,85 CHF (dowód: opinia biegłego sądowego M. T. k.340-362, zaświadczenia k.35-38, zeznania powodów k. 444v-446v).

W dniu 07.08.2020r. powodowie zwrócili się do pozwanego banku z reklamacją dotyczącą przedmiotowej umowy kredytu, powołując się na jej nieważność oraz domagając się zwrotu kwoty 143 006,06 zł, w przypadku zaś zanegowania skutku w postaci nieważności umowy – wnosili o zwrot kwoty 48 859,92 zł tytułem nienależnie pobranych rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinni oni spłacić w okresie od 05.08.2010r. do 05.07.2020r. w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość spłaconych przez nich rat kredytu. Pozwany bank nie uwzględnił reklamacji powodów (dowód: reklamacja k.40-43v, upoważnienia k.462-463, pełnomocnictwo k.464-464v, odpowiedź na reklamację k.44-45v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, opinii biegłego sądowego M. T. w zakresie należności uiszczonych w ramach realizacji umowy (z tym że opinia uzupełniająca w świetle złożonych przez powodów zeznań nie była istotna na gruncie tejże sprawy) oraz zeznań powodów. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu, nie było podstaw, aby poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy. Jak chodzi o zeznania świadka M. P. (k.311-320v), to zdaniem Sądu nie stanowiły one istotnego dowodu w sprawie. Świadek ten wskazywał jedynie na procedury, które miały obowiązywać przy udzielaniu kredytów indeksowanych do waluty obcej, jednakże z uwagi na fakt, iż nie uczestniczył w zawieraniu umowy z powodami, nie był w stanie wskazać, jakie konkretnie informacje związane z ryzykiem walutowym zostały przekazane powodom, jak również zakresu negocjacji między stronami.

Pozostałe zaś dokumenty dołączone do akt sprawy przez strony postępowania, a nie zaliczone przez Sąd w poczet stanu faktycznego jako że nie dowodziły one faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy – zostały przez Sąd pominięte.

Sąd zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż powodowie A. G. i P. O. w ramach roszczenia głównego domagali się zapłaty kwoty „nadpłaconych” rat, stanowiących różnicę pomiędzy wysokością faktycznie spłaconych należności, a tych które powodowie winni byli zapłacić z pominięciem klauzul abuzywnych dotyczących waloryzacji, przy jednoczesnym związaniu stron przedmiotową umową w pozostałym zakresie w szczególności oprocentowania opartego na stopie (...). Na drugim miejscu jako powodztwo ewentualne powodowie zgłosili żądanie zasądzenia kwoty nienależnie pobranych przez pozwanego środków w związku z nieważnością przedmiotowej umowy kredytu i ustalenia, że umowa ta jest nieważna. Tak określona kolejność roszczeń doprecyzowana ostatecznie oświadczeniami powodów (k.471, 473) determinowała kolejność orzekania o nich, albowiem odnośnie kolejności zgłoszonych roszczeń przez stronę orzekającą Sąd jest związany wolą strony powodowej.

Przechodząc zatem do rozpoznania roszczenia głównego, w ocenie Sądu, nie zasługiwało ono na uwzględnienie i tym samym podlegało oddaleniu.

W sprawie niniejszej poza sporem pozostawał fakt, iż powodowie w dniu 03.10.2008r. zawarli z pozwanym umowę o hipoteczny kredyt konsolidacyjny na kwotę 115 000 zł. Umowa ta, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie była umową o kredyt walutowy, lecz była umową o kredyt w walucie polskiej indeksowany do waluty CHF. W umowach kredytu indeksowanego zarówno walutą zobowiązania, jak i walutą wykonania zobowiązania jest PLN, a odniesienie do CHF stanowi jedynie jego miernik waloryzacji, z jednej strony uzasadniający oprocentowanie kredytu według stawki LIBOR, ale z drugiej różnicujący wysokość zaciągniętego zobowiązania w PLN w przypadku zmian kursów walut. Natomiast w umowie kredytu denominowanego waluta obca wyraża wartość zobowiązania pieniężnego, a określony w takich umowach sposób oddania kwoty kredytu do dyspozycji kredytobiorcom poprzez dokonanie jej przelewu w PLN na ich rachunek bankowy, odnosi się do sposobu wykonania zobowiązania banku. W umowach kredytu denominowanego istnieje konieczność rozróżnienia waluty zobowiązania (CHF) od waluty wykonania zobowiązania (PLN).

Wskazać przy tym należy, że formuła umowy kredytu bankowego indeksowanego jak i denominowanego jest dopuszczalna i mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego stanowiąc jej możliwy wariant. Poglądy judykatury w tym zakresie są ugruntowane i nie budzą wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. w sprawie IV CSK 362/14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 marca 2017 r. w sprawie IV CSK 285/16). Podkreślenia wymaga też, że żaden z obowiązujących obecnie ani w przeszłości przepisów nie wprowadza ani nie wprowadzał do obrotu gospodarczego (jak też nie definiuje ani nie definiował) osobnej kategorii kredytu indeksowanego lub denominowanego. W szczególności kategorii takiej (ani definicji) nie wprowadziła do obrotu zmiana art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997r. Prawo bankowe (j.t. Dz.U. z 2020 r. poz. 1896) dokonana z dniem 26.08.2011r. Istotą tej zmiany było bowiem ustawowe sprecyzowanie, jakie elementy winna zawierać umowa kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty innej niż złoty.

W ocenie Sądu, zasadnicze postanowienia umowy kredytu z dnia 03.10.2008r. spełniają przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29.08.1997r. – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia) i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem strony umowy, kwota i waluta kredytu (115 000 zł), cel, na jaki został udzielony (w szczególności refinansowanie wcześniej zawartych przez powodów kredytów), zasady i termin jego spłaty (ratalnie w okresie 240 miesięcy), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i zmiennej stopy referencyjnej LIBOR) oraz inne niezbędne warunki wynikające z art. 69 ust. 2 powołanej ustawy.

Wskazane zapisy umowy łączącej strony mieszczą się zatem w definicji zawartej w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, który określa essentialia negotii umowy kredytu, jak również zawarcie umowy kredytu indeksowanego kursem franka szwajcarskiego jest dopuszczalne zarówno na gruncie zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.), jak też przewidziane przez ustawodawcę w art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Za stanowiskiem Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższych w sprawach: I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 339/06), przyjęć należy, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca.

Sąd przychyliła się też do stanowiska Sądu Najwyższego, że kredyt waloryzowany kursem waluty obcej stanowi możliwy wariant umowy kredytowej, natomiast waluta obca jest jedynie instrumentem zabezpieczającym przed spadkiem siły nabywczej pieniądza na skutek upływu czasu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie IV CSK 377/10, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie IV CSK 382/18). Zastosowanie klauzuli indeksacyjnej spowodowało wprowadzenie do umowy mechanizmu waloryzacji, jednak kwota kredytu została przez strony określona w złotych polskich. Dopuszczalność zawarcia umowy kredytu indeksowanego została zaakceptowana także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14, gdzie

przyjęto, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego). Sąd Najwyższy w tejże sprawie nie dopatrywał się nieważności umowy kredytu, uznając jednak, że postanowienia umowne zawarte w załączniku do umowy kredytu hipotecznego kształtują prawa i obowiązki kontrahenta banku w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy w omawianym typie stosunków kredytowych (art. 385¹ § 1 zd. pierwsze k.c.). Umowa przewidująca zobowiązanie banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych w złotych polskich stanowiącej równowartość kwoty wyrażonej w innej walucie oraz odpowiadający mu obowiązek kredytobiorcy zwrotu określonej w złotych polskich kwoty wynikającej z przeliczenia zadłużenia i rat wyrażonych we frankach szwajcarskich, stanowi przykład waloryzacji umownej polegającej na ustaleniu wysokości świadczenia według innego niż pieniądź miernika wartości, o której mowa w art. 358¹ § 2 k.c. Waloryzacja z art. 358¹ § 2 k.c. stanowi instrument prawny pozwalający na utrzymanie siły nabywczej świadczenia pieniężnego. Należy uznać, że wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury stosunku kredytu, zapewniając przy tym utrzymanie ekwiwalentności świadczeń.

Co do zasady klauzula denominacyjna/indeksacyjna w umowie kredytowej nie jest zatem sprzeczna z prawem i z istotą umowy kredytu, lecz w sytuacji, gdy mechanizm waloryzacji nie został z konsumentem indywidualnie uzgodniony, a jest nieuczciwy i rażąco narusza jego interes, zachodzą przesłanki do uznania, że postanowienia te nie wiążą konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.).

Uwzględniając powyższe w dalszej kolejności należało zatem dokonać oceny kwestionowanych przez powodów postanowień umowy, a mianowicie §1 ust. 3A, §7 ust. 1, §11 ust. 4, §13 ust. 6 i §16 ust. 3, w brzemieniu:

- „Kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 2008-09-30 według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku S.A. wynosi 54.756,68 CHF. Kwota niniejsza ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania Banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu, może być różna od podanej w niniejszym punkcie” (§1 ust. 3A umowy);

- „mBank udziela Kredytobiorcy, na Jego wniosek, Kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, zwanego dalej Kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota Kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia Kredytu” (§7 ust. 1 umowy);

- „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50” (§11 ust. 4 umowy);

- „Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty” (§13 ust. 6 umowy);

- „Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności mBanku z tytułu Umowy kredytowej, mBank dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa (§16 ust. 3 umowy)

– pod kątem ich abuzywności.

W ocenie Sądu, powyższe postanowienia umowne określające sposób ustalenia salda kredytu po jego uruchomieniu, a także sposób spłaty kredytu są niedozwolone i tym samym nie wiążą kredytobiorców.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawierali umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Kredyt posłużył im do refinansowania wcześniej zaciągniętych kredytów i pokrycia nieokreślonego celu konsumpcyjnego. W myśl

art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Tak więc, by postanowienia umowne nie wiązały konsumenta, musi zostać spełniony szereg przesłanek.

Odnosząc się do pierwszej z nich, tj. braku indywidualnego uzgodnienia między stronami umowy, ustawodawca w art. 385¹ § 3 k.c. sprecyzował, iż niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Przy ocenie spełnienia tej przesłanki należy odnieść się zarówno do samego procesu negocjowania umowy, jak i postanowień umowy przejętych do jej treści z wzorca kontrahenta. W realiach niniejszej sprawy nie przedstawiono żadnego dowodu na to, by sposób przeliczania kursu waluty z CHF na PLN i odwrotnie był indywidualnie negocjowany. Te postanowienia zostały przejęte z wzorca umowy banku, a w niniejszej sprawie nie doszło do negocjacji w tej płaszczyźnie. Powyższe wynika z zeznań powodów, którzy stwierdzili, iż nie mogli negocjować kursu franka, ani też innych warunków umowy, a umowa została przygotowana na standardowym wzorcu stosowanym przez bank. Okoliczność przeprowadzenia negocjacji z powodami nie wynika również z zeznań świadka M. P..

Odnosząc się do drugiej z przesłanek, tj. ukształtowania obowiązków klienta w sposób rażąco sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, przesłankę tę należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Przy jej spełnieniu kontrahent konsumenta wprowadza do umowy takie klauzule, które godzą w równowagę kontraktową. Tu należy ocenić, czy przy zastosowaniu klauzul zachowane zostały takie wartości jak: uczciwość, zaufanie, rzetelność, pełna informacja i fachowość. Wszelkie postanowienia sprzeczne z etyką, moralnością i powszechnie uznanymi normami społecznymi stanowią więc będą postanowienia niedozwolone. W szczególności, w świetle umów bankowych za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania, wykorzystania niewiedzy, czy naiwności.

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, bank, korzystając z przewagi kontraktowej oraz braku fachowej wiedzy po stronie powodów, w sposób arbitralny i blankietowy określił istotne postanowienia umowne mogące w sposób znaczący wpływać na wysokość zobowiązań stron z tytułu umowy kredytu. Dodatkowo, w ocenie Sądu, bank nie wypełnił należycie ciążącego na nim obowiązku informacyjnego. W umowie zastosowano dwa rodzaje kursów waluty, nie informując klientów o zasadach ich ustalenia. Umowa w tym zakresie odsyłała jedynie do „tabeli kursowej”, która nie była znana kredytobiorcom. Jak wskazali powodowie, nikt nie wyjaśnił im mechanizmu ustalania kursu dewiz (w tym CHF) ani też, dlaczego do wzajemnych rozliczeń będą stosowane dwa różne kursy – kurs kupna w momencie uruchomienia kredytu oraz kurs sprzedaży dla spłaty kredytu. Bank starał się wykazać, że zastosowane mechanizmy ustalania kursów miały charakter rynkowy, należy jednak zaakcentować, iż na etapie zawierania umowy przez powodów w najmniejszym stopniu im nie wyjaśniono mechanizmu powstawania takiej tabeli. Powodowie nie mieli możliwości zweryfikowania, czy rzeczywiście kursy CHF mają charakter rynkowy. Kursy waluty CHF przy kredycie indeksowanym CHF miały przy tym dla stron istotne znaczenie, bo wpływały na wysokość przesunięć środków pieniężnych w PLN, a w tej walucie zobowiązanie było wykonywane. Pozwany, nie informując powodów o sposobie ustalania kursów CHF, w ocenie Sądu, postąpił w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, nie spełnił w sposób prawidłowy ciążącego na nim wobec konsumentów obowiązku informacyjnego.

Co więcej, przy analizowaniu postanowień umowy należy brać pod uwagę, czy treść danego postanowienia pozwala jednej ze stron na ukształtowanie stosunku prawnego w sposób naruszający słusze interesy drugiej strony, nie jest konieczne wykazanie, że przedsiębiorca z danego postanowienia w taki sposób skorzystał. W tym stanie rzeczy bezprzedmiotowa jest ocena, czy na skutek zastosowania spreadów na podstawie „tabeli kursowej” doszło do istotnego naruszenia interesów finansowych powodów, a relewantne jest ustalenie, czy bank potencjalnie miał taką możliwość (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18). Treść umowy będącej przedmiotem rozważań w niniejszej sprawie w ogóle nie odnosi się do sposobu ustalania kursów CHF. W ocenie

Sądu, pozwany nie wykazał by owe kursy pozostawały w precyzyjnej relacji dającej się matematycznie obliczyć do jakiegokolwiek obiektywnego rynkowego wskaźnika. W takim stanie rzeczy należy przyjąć, że wprawdzie bank kierował się mechanizmami rynkowymi, co oczywiście, to jednak miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty. Podkreślić należy z całą stanowczością, że to w umowie winny się znaleźć konkretne mechanizmy, pozwalające konsumentowi zrozumieć transparentny i dający się obliczyć matematycznie sposób ustalania kursów przez bank. Nawet, jeżeli w czasie zawierania umowy istniał wewnętrzny dokument banku dotyczący sposobu ustalania kursu walut, to należy zauważyć, że nawet taki dokument mógł być w każdym czasie zmieniony bez żadnego wpływu powodów, a bez wątplenia miałby istotne znaczenie dla realizacji umowy. W konsekwencji należy uznać, że obowiązki powodów w kwestionowanej umowie kredytowej zostały ukształtowane niezgodnie z dobrymi obyczajami.

W ocenie Sądu, podważone postanowienia umowne w sposób rażąco naruszały także interesy powodów. Transponując dyrektywę 93/13/EWG do polskiego porządku prawnego ustawodawca przyjął, że naruszenie interesów konsumenta winno mieć charakter rażąco. Przepis art. 3 ust. 1 dyrektywy stanowi zaś o tym, że „Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeżeli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta”. Znacząca nierównowaga wynikających z umowy praw i obowiązków winna być każdorazowo traktowana jako przypadek rażącego naruszenia interesów konsumenta. Nierównowaga w postanowieniach dotyczących jednostronnego ustalania kursu wymiany waluty przez bank bez wątplenia ma – zdaniem Sądu – charakter rażąco. Powodowie zostali bowiem pozbawieni jakiegokolwiek wpływu na możliwość ustalenia mierników kursu walut. Przy tak skonstruowanej umowie nie mieli możliwości nawet sprawdzenia, przy użyciu obiektywnych kryteriów, czy przesunięcia środków pieniężnych w PLN są dokonywane we właściwej wysokości. Postanowienia dotyczące kursu waluty w przedmiotowej umowie miały w istocie charakter blankietowy. Decyzja w tym przedmiocie była w całości uprawnieniem strony pozwanej. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 wskazał, iż art. 5 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę”. Postanowienia umowy zawartej między stronami niniejszego sporu, takiej możliwości powodom nie dawały, albowiem pozwany bank mógł ustalać kurs dowolnie.

Kwestionowane postanowienia umowne pociągały też za sobą szkodę powodów w związku z zastosowaniem spreadu. Mianem „spreadu” określa się wynagrodzenie za wykonanie usługi wymiany waluty. Tymczasem pomiędzy stronami, w ramach umowy nie dochodziło do faktycznej transakcji wymiany walut. Pobieranemu od kredytobiorców spreadowi nie odpowiadało żadne świadczenie banku. W istocie była to dodatkowa prowizja na rzecz banku, pobierana przy uruchomieniu kredytu oraz spłacie zobowiązania przez kredytobiorców. Owa dodatkowa prowizja była różna w zależności od podstawy wyliczeń, którą poza kwotą uruchamianego kredytu, wysokością spłacanych rat wyrażonych w CHF, uzależniona była od przyjętego przez bank „rynkowego” kursu waluty indeksacyjnej oraz decyzji banku o tym, w jakim procencie do ustalonego przez bank „kursu rynkowego” dodana zostanie prowizja w postaci spreadu.

Nie można także tracić z pola widzenia tego, że w sytuacji w której kurs waluty waloryzacji wzrastał, wzrastało także realne obciążenie ekonomiczne powodów, gdyż wyrażona w CHF rata miała większą wartość ekonomiczną dla kredytobiorców. Pozwany mógł w zależności od decyzji zarządu, wpływać na wysokość spełnianego przez kredytobiorców świadczenia, „rekompensując” sobie w ten sposób np. niską stopę oprocentowania LIBOR. Kredytobiorcy przy tym nie otrzymali w zamian za pobranie przez bank owego spreadu żadnej korzyści, ponosząc przy tym nieograniczone ryzyko kursowe wpływające na ich interes ekonomiczny. Za taką korzyść, w ocenie Sądu, nie może być uznane zastosowanie niższej stawki referencyjnej oprocentowania. Niższe w ujęciu globalnym oprocentowanie kredytu indeksowanego do waluty obcej, nie może uzasadniać uprawnienia banku do kształtowania wysokości „kursu rynkowego” waluty waloryzacji oraz dowolności w kształtowaniu wysokości spreadu walutowego. Koszty i

opłaty pobierane przez bank od kredytobiorcy, muszą być bowiem jasno określone, nie mogą przybierać postaci dodatkowych ukrytych prowizji, której poziom nie jest określony w treści umowy, nie może być przy tym w żaden sposób skontrolowany przez kredytobiorcę. Jeśli bank ponosi w związku z akcją kredytową dodatkowe koszty i ryzyko, to winny być one wkalkulowane do umowy w postaci wyższej marży, która jest podawana w treści umowy w konkretnej wysokości.

Dodatkowym elementem prowadzącym do wniosku o abuzywności klauzul indeksacyjnych, jest to, iż powodom nie wyjaśniono, dlaczego bank w ogóle stosował różnorodnej kursy waluty waloryzacyjnej, tj. odmienne w momencie uruchomienia kredytu („kupna”) oraz odmienne w momencie spłaty („sprzedaży”) mimo, że między stronami umowy nie dochodziło do żadnej transakcji wymiany walut. Zastosowanie dwóch różnych kursów, z których jeden jest wyższy (kurs sprzedaży, według którego ustalana jest wysokość rat spłaty), prowadzi natomiast do sytuacji, w której kredyt wypłacony w walucie polskiej, według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie staje się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie. W ocenie Sądu, zastosowanie różnego kursu w zależności od tego, czy przeliczenie dotyczy wypłaconego kredytu, czy też wysokości raty w dniu przewidzianym w harmonogramie, należy uznać za naruszające interes konsumenta w sposób rażący. Nie budzi bowiem wątpliwości, że zastosowanie innego kursu dla przeliczenia kredytu uruchamianego – kursu kupna oraz innego dla przeliczenia kredytu spłacanego – kursu sprzedaży prowadzi do uzyskania przez bank dodatkowej korzyści finansowej wynikłej z różnicy między tymi kursami.

Zdaniem Sądu, klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek stron umowy. Umowa kredytu nie przedstawiała natomiast w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by powodowie byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Powodowie nie znali sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF w tabeli kursowej. Umowa nie dawała powodom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować jego wysokość. Powodowie zatem zostali pozbawieni oceny, jaka jest realna wysokość ich zadłużenia, jak również wysokości prognozowanych rat kapitałowo-odsetkowych w dacie podpisania umowy.

Podkreślić też należy, że niedookreślenie w stosowanym przez pozwanego formularzu umowy sposobu ustalania kursu wymiany walut, w oparciu o który bank określił kwotę kredytu udzielonego powodom w walucie waloryzacji jak też kwoty poszczególnych rat w walucie waloryzacji pozostawało w sprzeczności z treścią Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego dotyczącej dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytów zabezpieczonych hipotecznie, które to rekomendacje miały być wprowadzone w bankach nie później niż do dnia 01.07.2006r. Oczywiście rekomendacja ta nie ma charakteru wiążącego, ale pozwala ona ocenić kwestionowane przez powodów zapisy umowy kredytu z punktu widzenia spełnienia (a de facto nie spełnienia) przez nie kryterium zgodności z dobrymi obyczajami. Owe dobre obyczaje – w zakresie konstruowania zapisów umów kredytu dotyczących się określania kwoty udzielonego kredytu w walucie waloryzacji jak kwoty poszczególnych rat w walucie waloryzacji – ukształtowała właśnie cytowana Rekomendacja S Komisji Nadzoru Bankowego. Skoro zaś poprzednik prawny pozwanego zapisy tej rekomendacji zignorował w swej praktyce, to tym samym dobre obyczaje – w omawianym zakresie – naruszył.

Dobre obyczaje naruszył też pozwany nie informując powodów jako konsumentów o treści powołanej w akapicie poprzednim Rekomendacji S Komisji Nadzoru Bankowego z roku 2006 jak również ryzyku kursowym. Na podstawie oświadczeń zawartych w § 29 ust. 1 i 2 umowy nie sposób uznać, iż powodowie przed zawarciem umowy zostali prawidłowo poinformowani o ryzyku kursowym. Powodom bowiem poza standardową symulacją (sytuacją modelową), która nie odnosiła się wprost do ich zobowiązania, nie przedstawiono symulacji, w jaki sposób na kwotę zadłużenia wpłynie ewentualny wzrost kursu CHF. Powiązanie zmiany kursu CHF ze zmianą wysokości globalnej kwoty zadłużenia nie było dla konsumentów wcale takie oczywiste skoro wypłata kredytu nastąpiła w walucie polskiej i w takiej walucie odbywała się również spłata kredytu. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, iż dochowanie

wyżej wskazanych obowiązków informacyjnych leżało po stronie pozwanego z tej przyczyny, iż był on podmiotem profesjonalnym, korzystającym z zaufania publicznego z racji podlegania kontroli Komisji Nadzoru Bankowego.

Dokonał Sąd również rozważenia, czy kwestionowane postanowienia umowne dotyczą głównych świadczeń stron, czy też jedynie świadczeń ubocznych. Wstępnie wskazać należy, iż linia orzecznicza dotycząca powyższej kwestii ewaluuje jednoznacznie od dominującego uprzednio stanowiska, że dotyczą one świadczeń ubocznych do aktualnie powszechnie niemal obowiązującego poglądu przeciwnego. Zmiana stanowiska w orzecznictwie wynika przy tym w znacznej mierze z poglądu (...) wyrażonego w wyroku z 03.10.2019r. w sprawie C-260/18 (D. vs R.) na tle wykładni dyrektywy (...), gdzie jednoznacznie podkreślono, że natura klauzul wymiany, wprowadzających do umowy ryzyko kursowe, przemawia za uznaniem za określające główny przedmiot umowy. Pogląd powyższy Sąd orzekający w sprawie niniejszej podziela. Nie można przy tym uznać, iż omawiane (kwestionowane przez stronę powodową) postanowienia umowne określone zostały w kontrakcie łączącym strony postępowania jednoznacznie. Owszem, odwołanie się w umowie do „tabeli kursowej” jest literalnie zrozumiałe. Trzeba mieć jednak na uwadze, że – jak podkreślił (...) w wyroku z dnia 30.04.2014r. w sprawie C-26/13 (K. vs (...)) „klauzule waloryzacyjne muszą być wyrażone prostym i jednoznacznym językiem, co nie odnosi się jedynie do gramatycznego jego sformułowania, ale także do tego, aby umowa w sposób przejrzysty przedstawiała konkretne mechanizmy wymiany waluty obcej, do której odnosi się warunek, tak aby konsument był w stanie oszacować jej konsekwencje ekonomiczne”. Innymi słowy, aby móc uznać dane postanowienie za jednoznaczne, konsument musi, oprócz leksykalnego zrozumienia postanowienia, wiedzieć jaka kryje się za nim merytoryczna treść. Jak już wskazano zaś wcześniej, w sprawie niniejszej nie dość, że kurs wymiany waluty był arbitralnie ustalany przez bank, to ponadto był całkowicie nieweryfikowalny dla powodów jako klientów/konsumentów (oczywiście powodowie mogli sprawdzić, jaki aktualnie kurs ustalił bank, ale byli pozbawieni możliwości sprawdzenia, na podstawie jakich kryteriów do tego doszło).

Przy uwzględnieniu wszystkiego powyższego, rozpoznając żądanie pozwu przez pryzmat art. 385¹ k.c., przyjmując należało, że negowana w pozwie umowa kredytu w §1 ust. 3A, §7 ust. 1, §11 ust. 4, §13 ust. 6 i §16 ust. 3 zawierała klauzule abuzywne.

Przechodząc do oceny skutków stwierdzenia abuzywności klauzul indeksacyjnych, trzeba wskazać, że według zasady ogólnej, postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta ex tunc i ex lege, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 in fine k.c.).

W procesie wykładni dyrektywy 93/13/EWG, a tym samym również implementujących ją przepisów krajowych o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385¹ i n. k.c.), wiążąca jest wykładnia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Wynika to z systemu ochrony prawnej w Unii Europejskiej, zgodnie z którym (...) jest wyłącznie właściwy w kwestii wykładni prawa unijnego, z kolei sądy krajowe mają wyłączną kompetencję do stosowania tego prawa w konkretnych sprawach podlegających ich jurysdykcji.

Najpełniej stanowisko (...) zostało wyrażone w wyroku z dnia 03.10.2019r. w sprawie C-260/18 (...), z którego wynika, że:

1. warunkiem utrzymania w mocy umowy po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych jest jedynie zgodność utrzymania w mocy umowy z przepisami prawa krajowego, a w razie uznania, że zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy bez zawartych w niej nieuczciwych warunków nie jest możliwe, prawo UE nie stoi na przeszkodzie jej unieważnieniu. (pkt 39, 40, 43, 47);
2. jedynie w sytuacji, gdyby umowa nie może obowiązywać po wyeliminowaniu nieuczciwych klauzul, a stwierdzenie nieważności umowy jest niekorzystne dla konsumenta, sąd może sanować umowę, stosując zamiast wyeliminowanych klauzul abuzywnych przepisy dyspozytywne (pkt 48);

3. ocenę niekorzystności dla konsumenta stwierdzenia nieważności umowy należy dokonywać na chwilę orzekania a nie na chwilę zawarcia umowy, i decydujące dla tej oceny jest stanowisko konsumenta, a sąd nie może ocenić interesu konsumenta sprzecznie z jego wyraźnym stanowiskiem (pkt 51, 56, 67-68);

4. konsument ma prawo zrezygnować z ochrony wynikającej z przepisów o klauzulach abuzywnych, sprzeciwiając się stwierdzeniu nieważności umowy, a nawet wyeliminowaniu nieuczciwych postanowień z umowy (pkt 53-55, 66);

5. przepisy dyspozytywne, którymi sąd może uzupełnić umowę w ww. sytuacjach, nie mogą odwoływać się do zasad współżycia społecznego albo ustalonych zwyczajów, jak art. 56 k.c. (pkt 61-62).

Z powyższego wynika, iż upadek całej umowy z powodu eliminacji z niej postanowień abuzywnych jest dopuszczalny w wyjątkowych sytuacjach. Przede wszystkim gdy dalsze obowiązywanie umowy nie daje się pogodzić z konstrukcjami prawnymi przyjętymi w krajowym ustawodawstwie i jednocześnie, przy spełnieniu warunku wedle którego upadek całej umowy nastąpi z korzyścią dla konsumenta, przy jednoczesnym braku przepisów dyspozytywnych.

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala, w ocenie Sądu, na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów np. kursów rynkowych.

W przekonaniu Sądu, nie da się też zastąpić abuzywnych klauzul umownych regulacją z art. 358 § 2 k.c., nakazującą obliczać wartość waluty obcej według kursu NBP z dnia wymagalności roszczenia. Przepis powyższy wszedł w życie dopiero dnia 24.01.2009r., a zatem już po zawarciu umowy kredytu łączącej strony postępowania. Ponadto, przepis powyższy dotyczy wyłącznie zobowiązań podlegających wykonaniu na terytorium RP wyrażonych w walucie obcej (art. 358 § 1 k.c.). Tymczasem zobowiązanie powodów jako kredytobiorców – wbrew tezie forsowanej przez pozwany bank – jest zobowiązaniem złotówkowym a nie walutowym. W kontekście powyższej konkluzji, zwrócić należy uwagę, że umowa kredytu, której dotyczy sprawa niniejsza, zawarta została przez strony postępowania pod rządami art. 358 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 23.01.2009r., który stanowił, że „z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na terenie Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażane tylko w pieniądzu polskim”. W umowie kredytu zawartej przez strony postępowania znajduje się zapis, że pozwany bank udziela powodom kredytu w wysokości 115 000 zł. Wykonanie zobowiązania nastąpiło również poprzez wypłatę na rzecz powodów kwoty 115 000,01 zł. Podobnie walutą, w której powodowie zobowiązali się regulować raty spłaty był złoty polski po uprzednim przeliczeniu raty wyrażonej w walucie szwajcarskiej według kursu sprzedaży dla dewiz zgodnie z tabelą obowiązującą w pozwanym banku w dniu dokonywania spłaty. Powodowie nie otrzymali zatem (i zgodnie z zapisami umowy stron nie mieli otrzymać) umówionej sumy w walucie szwajcarskiej – w świetle umowy nie tylko nie mogli uzyskać wypłaty kredytu w CHF, ale też nie mogli go w tej walucie spłacać. Treść spornej umowy, jak też cel jej zawarcia (m.in. spłata wcześniej zaciągniętych zobowiązań w PLN) wskazuje, że nie było zamiarem powodów zaciągnięcie kredytu walutowego, ani zamiaru udzielenia powodom takiego kredytu nie miał także pozwany bank. Chodziło jedynie o zaciągnięcie kredytu hipotecznego z niższym oprocentowaniem według stawki referencyjnej LIBOR, czego konsekwencją była jego indeksacja do CHF. Wątpliwości nie budzi więc, że objęty niniejszym sporem kredyt nie mógł być kwalifikowany jako kredyt walutowy i realizowany zgodnie z sugestiami pozwanego w walucie zobowiązania. Podkreślenia wymaga, iż w orzecznictwie sądowym powszechnie prezentowany jest pogląd, że kredyt waloryzowany kursem waluty obcej stanowi możliwy wariant umowy kredytowej, natomiast waluta obca jest jedynie instrumentem zabezpieczającym przed spadkiem siły nabywczej pieniądza na skutek upływu czasu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie IV CSK 377/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, Lex nr 2771344, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14).

Ponadto podkreślić należy, że w wyroku z dnia 26.03.2019r. w sprawach: C-70/17 i C-179/17, (...) wykluczył, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, albowiem takie uprawnienie mogłoby

zagrozić realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/19. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku, wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania przedmiotowych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes przedsiębiorców. Pogląd powyższy Sąd rozpoznający sprawę niniejszą w pełni podziela.

Dla oceny abuzywności zapisów umowy nie ma znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29.07.2011r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej (czy też późniejsza zmiana przez bank regulaminu zezwalająca kredytobiorcom na spłatę kredytów waloryzowanych bezpośrednio w walucie obcej). W szczególności przywołana ustawa (czy też zmiana regulaminu przez bank) nie usuwa pierwotnej przyczyny niedozwolonego charakteru zawartych w umowie postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Umożliwienie kredytobiorcom spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umów, bezpośrednio w walucie CHF nie likwiduje źródła abuzywności, jakim jest nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy poprzez zastosowanie indeksacji. Ponadto, ustawa zmieniająca nie zawiera rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umowy w dotychczasowym kształcie. Należy do nich istnienie nieuzasadnionego zróżnicowania sposobów przeliczania kwot z PLN na CHF (kapitału kredytu) i z CHF na PLN (wysokości rat), jak również istnienie po stronie banku swobody w zakresie ustalania wysokości każdego z tych kursów. Ponadto, należy przypomnieć, że kontrola incydentalna wzorca umownego obejmuje stan rzeczy obowiązujący w momencie zawierania danej umowy, co wynika już z literalnej treści art. 385² k.c.

Uwzględniając wszystko powyższe podzielić należało stanowisko powodów, dotyczące abuzywności zapisów negowanej umowy, w których mowa jest o określeniu sposobu przeliczania kursu CHF na datę uruchamiania kredytu i na datę spłaty jego poszczególnych rat oraz w zakresie spreadu walutowego. Skoro zapisy te mają charakter niedozwolony, to jako takie nie wiążą stron. Nie sposób już jednak podzielić stanowiska powodów w zakresie, w jakim wskazywali, iż po wyeliminowaniu zaskarżonych klauzul, strony związane są umową w dalszym zakresie, a kredyt będzie podlegał spłacie w wysokości nominalnej, a więc w kwocie wypłaconego kapitału w PLN wraz z odsetkami zgodnie z ustalonym w umowie oprocentowaniem. W ocenie Sądu, utrzymanie stosunku prawnego bez postanowień uznanych za bezskuteczne nie może być jednak w świetle okoliczności niniejszej sprawy możliwe. Bezskuteczność analizowanych postanowień prowadziłyby bowiem nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. W konsekwencji bezskuteczności tych postanowień umownych kwota zobowiązania tak banku jak i kredytobiorców wyrażona byłaby w walucie PLN przy jednoczesnym pozostawieniu oprocentowania opartego o stawkę (...) CHF, właściwą jedynie do kredytów w walucie obcej – w tym wypadku frank szwajcarski (w których zobowiązanie kredytobiorców w tej walucie było wyrażone). Na skutek wyeliminowania abuzywnych i bezskutecznych (art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c.) postanowień normujących sposób dokonywania przeliczania kursu, zabrakło mechanizmu, w oparciu o który można byłoby ustalić wedle wskaźnika umownego w postaci kursu CHF kwotę udostępnionego kapitału i należnych w ramach spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. W wyniku tego nie skonkretyzowano świadczeń głównych (art. 69 ust. 1 prawa bankowego). Okoliczności te pozbawiały umowę jej koniecznych składników – essentialia negotii, a jeżeli tak, to zaistniały podstawy do uznania, że na skutek abuzywności jest ona nieważna w całości (art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. w zw. z art. 353⁽¹⁾ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

Sąd wziął również pod uwagę kwestię skutków abuzywności zapisów umowy negowanych pozwem z punktu widzenia interesów powodów jako konsumentów, tj. czy stwierdzenie nieważności całej umowy nie przyniesie dla nich rażąco niekorzystnych konsekwencji. Trzeba bowiem mieć na względzie, że wyeliminowanie przedmiotowej umowy z obrotu zrodzi po stronie powodów obowiązki zwrotu świadczenia otrzymanego od banku, co oznaczać będzie

jednorazowe, znaczne obciążenie finansowe. W grę wchodzić może też wysuwanie przez bank wobec powodów roszczenia o korzystanie z kapitału, co do zasadności którego aktualnie stanowiska prawnicze są podzielone. Sąd doszedł jednak do przekonania, że stwierdzenie nieważności umowy negowanej pozwem rażąco niekorzystnych konsekwencji dla powodów nie przyniesie. Do lipca 2020r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego kwotę 122 235,10 zł a saldo zadłużenia na dzień 06.07.2020r., według wyliczeń biegłego, wyniosło 24 483,85 CHF. Przy uwzględnieniu świadczenia otrzymanego od pozwanego (115 000,01 zł) oraz wszystkich uiszczonych przez powodów rat (do lipca 2020r.) należy stwierdzić, iż bilans wynikający z ustalenia nieważności umowy jest dla powodów bardziej korzystny niż pozostawienie jej w dotychczasowym brzmieniu.

Z tych też względów, powództwo główne powodów wynikające z tzw. „odfrankowania” umowy kredytu z jednoczesnym pozostawieniem jej pozostałych postanowień w mocy dotyczące zapłaty kwoty „nadpłaconych” rat, stanowiących różnicę pomiędzy wysokością faktycznie spłaconych należności, a tych które powodowie winni byli zapłacić z pominięciem klauzul abuzywnych dotyczących waloryzacji podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w pkt I. wyroku.

Przechodząc następnie do roszczenia ewentualnego powodów, tak o ustalenie nieważności w całości umowy kredytowej z dnia 03.10.2008r. łączącej strony jak i o zapłatę tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego środków w związku z nieważnością umowy (biorąc pod uwagę jednocześnie oświadczenia powodów wskazujące, iż są świadomi skutków nieważności kwestionowanej umowy kredytu w całości lub w części, wyrażając przy tym zgodę w pierwszej kolejności na stwierdzenie nieważności lub unieważnienie umowy w całości lub ewentualnie w części niedozwolonych postanowień umownych, w obu przypadkach wraz z rozliczeniem na ich rzecz wszelkich powstałych z tego tytułu roszczeń) – wskazać należy, iż zasługiwało ono na uwzględnienie.

Powodowie A. G. i P. O. wykazali przy tym interes prawny dążąc do ustalenia, że umowa kredytu konsolidacyjnego z dnia 03.10.2008r. jest nieważna. W myśl art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., istnieje wówczas, gdy istnieje niepewność stosunku prawnego lub prawa, wynikająca z obecnego lub przewidywanego ich naruszenia lub kwestionowania, a więc gdy zachodzi swoista potrzeba ich potwierdzenia, wynikająca z sytuacji prawnej, w jakiej znajduje się powód (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2019 r. w sprawie III CSK 237/18). W orzecznictwie akcentuje się zarazem, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli powództwo takie jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 lutego 2012 r. w sprawie III CSK 181/11). Interes prawny istnieje więc wówczas, gdy powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa. Przyjmuje się przy tym, że ocena istnienia interesu prawnego winna uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do wyjaśnienia niejasności i wątpliwości, co do danego stosunku prawnego, a także – czy wynik ten definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja strony powodowej zostanie jednoznacznie określona i czy wyrok uwzględniający powództwo będzie wystarczający do reaktywowania stanu prawnego. Interes prawny, wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda, musi zostać poddany analizie przy założeniu uzyskania wyroku pozytywnego oraz przy analizie, czy w razie wydania orzeczenia negatywnego, powód może osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej w innej drodze, za pomocą wniesienia powództwa na innej podstawie prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 745/16).

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej stwierdzić należało, że po stronie powodów istnieje interes prawny w uzyskaniu wyroku rozstrzygającego w ustaleniu, że umowa z dnia 03.10.2008r. zawarta pomiędzy stronami jest nieważna. Skoro bowiem pomiędzy stronami postępowania istnieje spór o istnienie stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu, która nie została jeszcze wykonana w całości (i – wedle jej treści – wykonywana ma być do 05.10.2028r., a zatem przez wiele jeszcze lat), a ponadto z przedmiotowej umowy obok obowiązku spłaty rat wypływają dla powodów także dalsze obowiązki, m.in. w zakresie hipotecznego zabezpieczenia wierzytelności pozwanego na nieruchomości powódki, to dopiero wyrok ustalający nieistnienie stosunku prawnego wynikającego z tejże umowy będzie podstawą nie tylko do wzajemnych rozliczeń, lecz przede wszystkim usunie po stronie powodowej stan

niepewności co do jej zobowiązania do regulowania dalszych rat z tejże umowy, a nadto rozstrzygnięciem m.in. o zasadności zabezpieczenia hipotecznego.

Powodowie, wnosząc w żądaniu ewentualnym o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu powoływali się nie tylko na nieważność jako konsekwencję przekroczenia granic swobody umów określonej w treści art. 353¹ k.c. poprzez zagwarantowanie sobie przez pozwanego pełnej dowolności w zakresie ustalania wysokości zobowiązań strony powodowej jako kredytobiorców (a tym samym sprzeczność umowy z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, albowiem pozwany zastrzegł sobie uprawnienie do dodatkowego zysku w postaci marży na kursie mimo że nie przewiduje tego wskazany przepis oraz z art. 69 ust. 2 prawa bankowego poprzez nieokreślenie w umowie salda kredytu, brak zasad spłat kredytu) – co już zostało powyżej negatywnie rozstrzygnięte przez Sąd, stąd nie ma potrzeby ponownego odwoływania się do przedmiotowej kwestii – jak również na nieważność umowy kredytu sprzecznej z zasadami współzycia społecznego.

W doktrynie przyjmuje się, że pojęcie zasad współzycia społecznego należy odnosić do zrozumiałych i powszechnie akceptowalnych pojęć jak „zasady słuszności”, „zasady dobrych obyczajów”, „zasady uczciwego i bezpiecznego kontraktowania”, „zasady równowagi kontraktowej stron”, „zasady lojalności”. O sprzeczności z zasadami współzycia społecznego można przy tym mówić wtedy, gdy z tymi zasadami nie daje się pogodzić treść czynności prawnej albo jej celu, a także wtedy, gdy czynność jest przedsięwzięta w celu obejścia zasad współzycia społecznego. Innymi słowy – czynność prawna jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, jeżeli w wyniku jej dokonania powstanie uprawnienie lub obowiązek, którego wykonanie spowoduje powstanie stanu sprzecznego z zasadami współzycia społecznego. Nawet dobrowolne czynności prawne zmierzające do ukształtowania położenia prawnego osób, które wyraziły na to zgodę w prawidłowo powziętym i wyrażonym oświadczeniu woli, nie mogą wywoływać skutków prawnych, które w niedopuszczalny sposób godziłyby w podstawowe wartości określone w porządku prawnym i powszechnie akceptowane w społeczeństwie.

W sprawie niniejszej, sprzeczności umowy zawartej przez strony postępowania z zasadami współzycia społecznego powodowie upatrywali w ukształtowaniu zapisów tejże umowy w sposób prowadzący do braku ekwiwalentności świadczeń i podważający równość stron kontraktu (w obu przypadkach z korzyścią dla pozwanego banku), przy jednoczesnym niedoinformowaniu powodów przez pozwanego bank o rzeczywistych warunkach umowy. Przyznały one bowiem pozwanemu bankowi prawo do jednostronnego określenia wysokości kursu CHF stanowiącej podstawę określenia tak wysokości kwoty kredytu wypłaconej powodom jak też wysokości rat kredytu, do spłaty których powodowie byli zobowiązani – i to w niczym nieograniczone. Określając powyższe wartości pozwany bank brał bowiem pod uwagę ustalane przez siebie samodzielnie kursy kupna/sprzedaży waluty, przy czym – zważywszy na brak zapisów umownych dotyczących kryteriów kształtowania kursu waluty – powodowie nie mieli możliwości zweryfikowania sposobu dokonywanych przez pozwanego bank ustaleń dotyczących tabel kursów walut. Taka sytuacja spowodowała też nierównomierne rozłożenie ryzyka kursowego – po stronie pozwanego banku było ono ograniczone najwyżej do wysokości kredytu powodom wypłaconego (przy hipotetycznym obniżeniu kursu waluty obcej w stosunku do waluty krajowej do zera), po stronie powodów zaś ryzyko to było niczym nieograniczone. Okoliczności sprawy niniejszej, zdaniem Sądu, nakazują w powyższej kwestii przyznać powodom rację. W pełni aktualne pozostają tu wszystkie uwagi poczynione przy okazji dokonywania oceny postanowień umowy kredytu zawartej przez strony postępowania z punktu ich abuzywności, co czyni zbędnym ponowne ich przytaczanie. Należy przy tym zauważyć, że klauzuli zasad współzycia społecznego określonej w art. 58 § 2 k.c. odpowiada klauzula dobrych obyczajów (por. uchwała SN z 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12). Trudno zaś przyjąć, aby niedozwolone postanowienia umowy, o których mowa w art. 385¹ k.c., a więc postanowienia kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interes słabszej strony kontraktu – konsumenta, w jakichkolwiek warunkach byłyby zgodne z zasadami współzycia społecznego.

Mając wszystko powyższe na uwadze, w przekonaniu Sądu, stwierdzić należało, że zawierając z powodami w dniu 03.10.2008r. umowę hipotecznego kredytu konsolidacyjnego nr (...) pozwany bank naruszył zasady współzycia społecznego – nie poszanował on sytuacji powodów (osób nie mających wiedzy w zakresie bankowości) jako

słabszego uczestnika rynku, doprowadzając do podważenia równości stron kontraktu (z korzyścią dla siebie). To zaś dyskwalifikuje ważność przedmiotowej umowy z mocy art. 58 § 2 k.c.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd orzekł jak w pkt II. wyroku.

Ustalenie nieważności umowy negowanej pozwem skutkowało obowiązkiem zwrotu świadczenia spełnionego przez kredytobiorców wobec pozwanego z tytułu zawartej umowy, co wynika z art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Świadczenie nienależne jest szczególną postacią bezpodstawnego wzbogacenia, do którego, zgodnie z art. 410 § 1 k.c., mają zastosowanie wszystkie regulacje zawarte w art. 405-409 k.c. W art. 410 § 2 k.c. zostały w sposób enumeratywny wymienione cztery sytuacje (kondykcje) rodzące zobowiązanie zwrotu nienależnego świadczenia i komplementarne do tego zobowiązania roszczenie o jego zwrot. Skoro zarówno nieważność, jak i bezskuteczność przewidziana art. 385¹ § 1 zd. pierwsze k.c., występuje z mocy samego prawa, a wyrok sądu ma jedynie charakter deklaratoryjny, to, w ocenie Sądu, roszczenie restytucyjne konsumenta odpowiada czwartej z wyżej wymienionych kondykcji (*condictio sine causa*). Trwała bezskuteczność (nieważność) jest równoznaczna ze stanem, w którym czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie świadczącego, a uzyskanie tego świadczenia przez odbiorcę – przesłankę jego wzbogacenia (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). W przypadku nieważnej umowy kredytu jako świadczenie nienależne traktować trzeba przekazanie przez niedosłego kredytobiorcę środków pieniężnych na rzecz banku, które służyć miało umorzeniu zobowiązania z umowy kredytowej, a które to zobowiązanie wskutek nieważności umowy nie powstało. Podobnie jako nienależne traktować należy świadczenie banku na rzecz niedosłego kredytobiorcy. Skoro strony świadczyły sobie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, to powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Rozbieżności w orzecznictwie dotyczące zasad zwrotu, sprowadzające się do wyboru pomiędzy tzw. teorią salda a tzw. teorią dwóch kondykcji, rozwiła ostatecznie uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, mająca moc zasady prawnej, zgodnie z którą jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c.).

Ewentualne żądanie pozwu w niniejszej sprawie, poza żądaniem ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, dotyczyło zasądzenia od pozwanego tytułem nienależnie pobranych przez pozwanego środków w okresie od 05.11.2010r. do 05.10.2016r. w związku z nieważnością umowy z dnia 03.10.2008r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 21.08.2020r. do dnia zapłaty na rzecz powodów następujących kwot: na rzecz powódki A. G. kwoty 45 429,94 zł oraz na rzecz powoda P. O. kwoty 28 800 zł (jako że pozostawali oni w związku partnerskim zaciągając przedmiotowy kredyt). Biorąc pod uwagę jednak zgodne zeznania powodów wskazujące na to, iż raty kapitałowo-odsetkowe były potrącane przez pozwanego banku jedynie z rachunku powódki A. G., a następnie powód P. O. zwracał jej część zapłaconej raty, w udziale ustalonym między nimi – Sąd nie widział podstaw do uwzględnienia roszczenia powoda P. O.. Ewentualne zaś rozliczenia pomiędzy nimi dotyczące spłaty przedmiotowego kredytu nie dotyczą niniejszego postępowania. Tytułem spłaty kredytu z dnia 03.10.2008r. powódka A. G. w okresie od 05.11.2010r. do 06.07.2020r. uiściła na rzecz pozwanego banku kwotę 122 235,10 zł, co zostało potwierdzone zaświadczeniem banku i opinią biegłego sądowego, jednak mając na względzie żądanie powódki A. G. o zasądzenie na jej rzecz kwoty jedynie za okres od 05.11.2010r. do 05.10.2016r. jak również wskazanie jego wysokości na kwotę 45 429,94 zł – Sąd był tym związany i nie mógł uwzględnić powództwa ponad żądanie zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c.

Odnosnie zarzutu przedawnienia w tym miejscu wskazać godzi się, że uwzględnienie żądania pozwu w sprawie niniejszej nastąpiło przy ustaleniu, iż umowa negowana pozwem jest w całości nieważna. Bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z nienależnego świadczenia spełnionego w wykonaniu bezwzględnie nieważnej czynności prawnej rozpoczyna się zaś od dnia, w którym uprawniony mógł w najwcześniejszym możliwym terminie wezwać

zobowiązanego do zapłaty. W przypadku bezwzględnej nieważności czynności prawnej, za najwcześniejszy możliwy termin wezwania zobowiązanego do zapłaty uznać należy dzień spełnienia świadczenia nienależnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2009 r. w sprawie II CSK 625/08). W sprawie niniejszej za dzień ten przyjęć zatem należało dzień dokonania przez powódkę płatności poszczególnych wpłat na poczet spłaty kredytu, przy czym podkreślić należy, że wpłat tych nie sposób traktować jako świadczenia okresowego (gdyż jest to świadczenie nienależne uiszczane przez powódkę na rzecz pozwanego banku w różnych datach). Zaakcentowania wymaga przy tym, że powódka dochodziła od pozwanego zwrotu należności uiszczonych poczynając od dnia 05.11.2010r., zaś pozew w sprawie niniejszej został wniesiony w dniu 28.10.2020r. (vide: prezentata pocztowa na kopercie k.55). W takiej sytuacji zgłoszone przez powódkę roszczenie nie mogło zostać uznane za przedawnione – nie ma ono bowiem charakteru okresowego i dlatego w grę wchodzi w tym wypadku bowiem 10-letni termin przedawnienia wynikający z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 09.07.2018r. w zw. z treścią art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 13.04.2018r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104).

Stąd też dochodzone przez powódkę w niniejszej sprawie roszczenie o zapłatę z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego było w całości uzasadnione, przy czym o odsetkach orzeczono na zasadzie art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. od dnia następnego po odmowie uwzględnienia przez pozwanego reklamacji powodów z dnia 07.08.2020r. zawierającej żądanie zapłaty dochodzonej kwoty, co nastąpiło pismem z dnia 20.08.2020r. (k.44).

Sąd Okręgowy chciałby też zaznaczyć, iż powoływanie się przez pozwanego na okoliczność, iż żądania pozwu pozostają sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. – nie zasługuje również na uwzględnienie. W ocenie Sądu, zarzut ten winien być bowiem stosowany jedynie w szczególnych wypadkach, kiedy utrzymanie poprawnego formalnie rozstrzygnięcia pozostawałoby w opozycji do powszechnie przyjmowanego poczucia sprawiedliwości. Z uwagi na oczywistą przewagę rynkową, jaką dysponuje bank (przedsiębiorca) nad powodami (konsumentami), zarzut ten podniesiony przez przedsiębiorcę w stosunkach z konsumentem może być uwzględniony jedynie wyjątkowo. W szczególności jednak nie może się na naruszenie zasad współżycia społecznego przez przeciwnika procesowego powoływać ten, kto sam działa wbrew tym zasadom. Wprowadzenie zaś przez poprzednika prawnego pozwanego banku do obrotu pomiędzy stronami wzorca umowy, który zawierał niedozwolone klauzule umowne, stanowi właśnie naruszenie zasad współżycia społecznego, w szczególności mając na uwadze wynikający z art. 355 § 2 k.c. wymóg podwyższonej staranności działania takiego przedsiębiorcy.

Dlatego też orzeczono jak w pkt III. i pkt IV. wyroku.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd orzekł w pkt V. wyroku zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.), obciążając pozwanego banku całością kosztów procesu poniesionych przez powodów w postaci: opłaty sądowej od pozwu – 1000 zł, zaliczki – 2000 zł, opłat skarbowych od pełnomocnictw – 34 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 5400 zł (§ 2 pkt 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj. Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.). Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania stawki wyższej za koszty zastępstwa procesowego aniżeli podstawowa. Wprawdzie niniejsza sprawa ma charakter zawiły pod względem prawnym, lecz nie jest sprawą jednostkową, a argumentacja przywoływana na uzasadnienie żądań pozwu stanowi powielenie uzasadnienia innych licznych tego typu spraw tego samego pełnomocnika. Tym samym nakład pracy pełnomocnika nie przewyższał nakładu typowego.

W pkt VI. wyroku Sąd nakazał nadto na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (tj. Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 59,56 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowych wyłożonych przez Skarb Państwa na koszty opinii biegłego (k.398), mając jednocześnie na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania.

SSO Alicja Wiśniewska